ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA
VOL. XXXII/XXXIII SECTIO H 1998/1999

Zakład Polityki Społecznej, Gospodarczej i Przestrzennej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

TADEUSZ PRZECISZEWSKI

Koncepcja systemowa społecznej gospodarki rynkowej (SGR) w perspektywie uniwersalnego społeczeństwa i jednoczącej się Europy

The social market economy (SGR) systems concept within the perspective of a universal society and unifying itself Europe

OGÓLNE ZAŁOŻENIA I ŹRÓDŁA PREZENTOWANEGO UJĘCIA KONCEPCJI SYSTEMOWEJ SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ (SGR)

W dotychczasowych pracach nad koncepcją systemową SGR przeważa, jeśli tak można powiedzieć, aspekt wewnątrzkrajowy i społeczno-ekonomiczny, który można uznać za bliski założeniom budowy uniwersalnego społeczeństwa. Początek tych prac łączy się z chrześcijańsko-demokratyczną ekipą rządową w pierwszych latach po II wojnie w RFN. Ich podstawą teoretyczną były wytyczne katolickiej myśli społecznej (KMS), znajdującej odzwierciedlenie przede wszystkim w społecznych encyklikach Stolicy Apostolskiej – począwszy od pierwszej z nich z 1891 r. *Rerum Novarum* (poświęconej sprawie robotniczej). Do właściwej katolickiej myśli społecznej dochodził też ogólnochrześcijański wkład Kościołów protestanckich, szczególnie istotny w Niemczech, gdzie te ostatnie odgrywają wysoce znaczącą rolę.

Przykład zachodnio-niemiecki jest jeszcze o tyle ważny z punktu widzenia uniwersalizmu, iż do wkładu do koncepcji SGR dwu tamtejszych głównych wyznań religijnych dołączył, po zwycięstwie wyborczym SPD (Socjaldemokratycznej Partii Niemiec), istotny przyczynek myśli socjaldemokrtycznej. Ta ostatnia uznała powyższą koncepcję również „za swoją", koncentrując się na pogłębieniu jej aspektu społeczno-socjalnego.

W drugim aspekcie zagadnienia, tj. jednoczącej się Europy, wkład myśli Ch.D. (Chrześcijańsko-Demokratycznej) i jej podstaw etyczno-moralnych w postaci KMS był również wielki, aczkolwiek głównym problemem w pierwszych

latach po II wojnie nie była to jeszcze konkretna formuła, lecz zainicjowanie praktycznego procesu jednoczenia się Europy. W procesie tym, jak wiadomo, pionierską rolę odegrali wybitni przywódcy, tzw. chadeccy, z Francji, RFN i Włoch.

Autor referatu pracował, indywidualnie i zbiorowo, począwszy od 1990 r. bezpośrednio nad koncepcją systemową SGR w wymiarze wewnątrzkrajowym, czyli społeczno-ekonomicznym,[1] ale ma za sobą dawniejsze studia i doświadczenia praktyczne, dotyczące także międzynarodowego oraz integracyjnego jej aspektu. Dawniejsze studia wiązały się z rozwijaniem syntetycznych ujęć KMS jeszcze w okresie międzywojennym, przybierających postać kolejnych tzw. Kodeksów Społecznych Kościoła Katolickiego. W ich ramach wykład założeń KMS był ujmowany w przekroju czterech rozdziałów, odpowiadający czterem głównym podmiotom realizacyjnym tejże myśli: wspólnocie międzynarodowej, narodowej, środowisku pracy oraz rodzinie.

Z kolei doświadczenia praktyczne autora niniejszego referatu łączą się głównie z jego pobytami studialnymi w USA, związanymi z tematyką Polonii amerykańskiej. Ubocznym jak gdyby i uogólniającym wynikiem tych studiów było śledzenie tamtejszej dyskusji nad podbudową teoretyczną sposobu funkcjonowania oraz integracji społeczeństwa amerykańskiego – głównie w postaci koncepcji, czy też teorii, tzw. pluralizmu kulturalnego (lub kulturowego – Cultural Pluralism).[2] Pluralizm ten można uznać za bardzo bliski idei uniwersalnego społeczeństwa – w przekroju dążenia do budowy, właściwej dla danego obszaru geograficznego, wspólnoty ponadnarodowej, jak w naszym przypadku – Unii Europejskiej.

Na podstawie tych kierunków studiów i częściowych doświadczeń praktycznych zarysowana będzie rola i charakter koncepcji SGR w obydwu ważnych aspektach, łącznie z odesłaniem zarówno do literatury przedmiotu, jak licznych już publikacji własnych autora.

---

[1] Pierwszy etap prac z dziedziny wewnątrzkrajowego aspektu koncpecji SGR przybrał zewnętrzny wyraz w postaci publikacji zbiorowej pt. Społeczna gospodarka rynkowa. Rada Programowa ChDSP (Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy), pracująca pod przewodnictwem T. Przeciszewskiego, Warszawa 1991, s. 78.

[2] Doświadczenia praktyczne oraz studia teoretyczne autora nad Polonią amerykańską, uwzględniające ich tło ogólnoetniczne, znalazły odzwierciedlenie w dwu wersjach obszernych maszynopisów z 1975 i 1983 r. Ich ostatnia wersja nosiła tytuł: *The American Polonia: the theoretical, all-nation, and local, Baltimore-area, level,* Baltimore-New York, pp 19 + 282 (*Polonia amrykańska: płaszczyzna teoretyczna, ogólno-krajowa i lokalna, dotycząca regionu Baltimore*). Wyniki odnośnych badań zostały opublikowane w kolejnych dwu artykułach w kraju, zob. drugi z nich: *Polonia amerykańska w świetle badań* (z 1975 i 1983 r.). „Wieś Współczesna" 1984, nr 3, s. 91-97.

KONCEPCJA SYSTEMOWA SGR W WEWNĄTRZKRAJOWEJ PERSPEKTYWIE UNIWERSALNEGO SPOŁECZEŃSTWA

Wewnątrzkrajowa perspektywa uniwersalnego społeczeństwa jest obecnie w Polsce równie ważna jak w Niemczech Zachodnich bezpośrednio po zakończeniu II wojny. Stwarza ona, podobnie jak w RFN, szansę na reintegrację większości naszego społeczeństwa wokół jej głównych założeń, która to reintegracja jest warunkiem odegrania przez Polskę liczącej się roli w Unii Europejskiej (UE). Najważniejsze cechy koncepcji SGR w jej wyjściowej wersji, ukształtowanej w RFN, dają się ująć następująco:

a) W postaci wykorzystania chrześcijańskich założeń etyczno-społecznych i stąd przyjęcia trzech podstawowych zasad – i jednocześnie cele realizacyjne, takich kategroii, jak: wolność, solidarność i sprawiedliwość (społeczna). W tym ujęciu ważne jest stwierdzenie, iż droga do realizacji zasady sprawiedliwości wiedzie przez zasadę solidarności (solidaryzmu społecznego), a więc wymaga rezygnacji z tradycyjnej ideologii walki klas.

b) Wyróżnienia dwu podstawowych kwestii społecznych: kwestii robotniczej, czyli starej kwestii społecznej, oraz kwestii rodziny (lub rodzinnej), jako nowej kwestii społecznej. Jednocześnie stwierdza się, że kwestia robotnicza związana głównie ze słusznym wynagrodzeniem czynnika pracy, zwłaszcza najemnej, została już w zasadzie w RFN pozytywnie załatwiona, a do rozwiązania pozostają nowe problemy, łączące się z patologią rodziny, robotnikami zagranicznymi i bezrobotnymi.

Drugi etap rozwoju koncepcji SGR – w postaci przechodzenia do jej szerokiej wersji – wiąże się z wykorzystaniem doświadczeń zarówno innych krajów rozwiniętych, jak uniwersalnych w skali ONZ.

Uniwersalne doświadczenia w skali ONZ są szczególnie ważne dla ukształtowania się drugiej, poza wymienioną społeczną (społeczno-socjalną) przeciwwagą roli rynku, czyli samej GR – gospodarki rynkowej, w formie jej cechy ekologicznej. Za ich początek uznaje się powszechnie *Raport* U. Thanta, ówczesnego sekretarza ONZ, z 1969 r. Jego rozwinięcie nastąpiło na Konferencji ONZ, w Sztokholmie w 1972 r., na której została uchwalona równie głośna *Deklaracja o środowisku.*

Historycznych korzeni dążenia do uwzględniania szczególnej roli środowiska naturalnego, czyli ujmując sprawę najogólniej, ziemi jako podstawowego czynnika produkcji, doszukiwać się można już w kierunku zwanym agraryzmem. Narodził się on na przełomie XIX i XX stulecia w Niemczech, ale szczególną popularność zdobył dopiero jego bardziej radykalna społecznie odmiana w okresie międzywojennym w takich krajach słowiańskich, jak Czechosłowacja, Polska i Bułgaria.

Bogate ujęcie opisowe znalazł ekologiczny aspekt ogólnego rozwoju w znanych Raportach Klubu Rzymskiego, publikowanych począwszy od 1972 r.

(w którym została przyjęta wymieniona Deklaracja Sztokholmska). Prawie jednocześnie, gdyż począwszy od 1973 r., zaczęły się ukazywać publikacje, szacujące liczbowo ubytek dochodu (produktu) narodowego i szerszego miernika MEW (Measure of Economic Welfare) – z powodu zanieczyszczenia i zniszczenia środowiska naturalnego – publikacje, powstające w nurcie badań nad nowymi wskaźnikami i miernikami społeczno-ekonomicznymi.[3]

Badania te i oszacowania oznaczały jednocześnie znaczny postęp na drugim kierunku rozwoju szerokiej wersji koncepcji SGR – w postaci uświadomienia wysoce znaczącej roli zjawisk pozarynkowych. O ile jednym z przejawów tej roli są straty z tytułu szeroko pojętej ekologii,[4] to drugi jej przejaw łączy się z rosnącym udziałem całości wydatków publicznych w ramach PKB – Produktu Krajowego Brutto.[5] Wymaga to odpowiedniej rozbudowy funkcji regulacyjnych – państwa i samorządu. Funkcje te są szczególnie eksponowane w systemie japońskim (gdzie rola wydatków publicznych jest uzupełniana przez tamtejszy mechanizm planowania gospodarczego oraz badań naukowo-technicznych). W Polsce występuje interesująca inicjatywa ekspertów PSL, którzy swoją wersję koncepcji SGR określają wprost jako RGR – regulowaną gospodarkę rynkową. Dlatego w społeczno-naukowym środowisku autora obecnej pracy, zarysowaną już wyżej, wyjściową wersję koncepcji SGR, powstałą w RFN, rozwijamy do formuły trójdzielnej SER-GR (społecznej, ekologicznej i regulowanej gospodarki rynkowej). Dopiero tak rozbudowana, szeroka wersja koncepcji systemowej, w postaci formuły SER-GR, może stanowić prawidłową podstawę dla wyprowadzenia z niej wniosków dla prawidłowego programu przekształceń ustrojowo-własnościowych – zarówno w Polsce, jak i ewentualnie w innych krajach tzw. postsocjalistycznych.

Z formalno-prawnego punktu widzenia sprawa przedstawia się o tyle optymistycznie, iż koncepcja SGR uzyskała u nas nareszcie formę obligatoryjną. Nastąpiło to w postaci wprowadzenia jej do uchwalonego przez Sejm w dniu 2.04.1997 r. tekstu nowej Konstytucji (zaakceptowanej w ogólnonarodowym referendum z 25.05.1997 r.).

Ten wysoce pozytywny fakt z punktu widzenia prawnego wiąże się jednocześnie ze słabością jego ujęcia merytorycznego, który będzie wymagał pogłębionej

[3] Podczas gdy za początek tego ruchu uważa się amerykańską pracę R. Bauera (ed.), Social Indicators, Cambridge 1966, M.I.T., to pełne oszacowanie strat ekologicznych nastąpiło w raporcie pt. *The Measurement of Economic and Social Performance* (ed. Milton Moss). N. York 1973, NBER.

[4] Straty z tytułu zanieczyszczenia i zniszczenia środowiska naturalnego oceniane są w Stanach Zjednoczonych na ok. 21% PKB (Produktu Krajowego Brutto), natomiast dla Polski na ok. 25% PKB. Zob. T. Przeciszewski, *Planowanie i prognozowanie społeczne w systemie polityki społecznej,* Wyd. Tow. Wolnej Wszechnicy Polskiej, Warszawa 1990, s. 219.

[5] W ramach EWG (Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej) udział całości wydatków publicznych w PKB zwiększył się w latach 1960–1985 z poniżej 1/3 do 1/2. Zob. B. Mucha-Leszko, *Sektor publiczny i prywatyzacja w gospodarce krajów Europy Zachodniej,* UMCS, Lublin 1991.

dyskusji, łączącej się z niezbędną nowelizacją odnośnych sformułowań. Chodzi o to, że zastosowano przy tej okazji zbyt jednostronnie liberalną interpretację koncepcji SGR – w sensie oparcia jej w sposób zbyt symplicystyczny na własności prywatnej (podczas gdy powinno wyrażać się to w przyjęciu zasady pluralizmu własnościowego, czyli wielosektorowości, z przewagą tylko tejże własności prywatnej).

Model przekształceń systemowo-ustrojowych typu skrajnie liberalnego jest, jak wiadomo, bardzo prosty. Wiąże się on z jednostronnym hasłem przyspieszonej i maksymalnej prywatyzacji, połączonej z tzw. twórczą destrukcją dawnych zakładów państwowych. W odróżnieniu od tego, model przekształceń w tej dziedzinie, zgodny z założeniami koncepcji systemowej SGR, wymaga wyróżnienia nie jednego, lecz aż czterech procesów, będących w pewnym stopniu jednocześnie jego kolejnymi etapami: procesu komercjalizacji, deetatyzacji, prywatyzacji i korporatyzacji.

W procesie komercjalizacji chodzi o zasadnicze uzdrowienie sposobu zarządzania przedsiębiorstwami publicznymi, uregulowane, po wielu latach dyskusji na ten temat, nową Ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (przyjętą ostatecznie uchwałą Sejmu z 30.08.1996 r.). Nowym, pozytywnym elementem tej Ustawy, jej uznanie potrzeby komercjalizacji nie tylko za fazę przejściową do prywatyzacji, lecz także za niezbędny element usprawnienia zarządzania pewnym trwałym sektorem publicznym (jak to było w Polsce okresu międzywojennego i jest aktualnie w wielu krajach zachodnich).

Kolejny proces deetatyzacji łączyć się winien z przekazaniem części dotychczasowej własności państwowej na rzecz zdecentralizowanych podmiotów o szeroko pojętym charakterze zbiorowym i społecznym. W ramach dawniejszej terminologii, budowy pluralistycznej gospodarki wielosektorowej, polega to na uwzględnieniu, obok skrajnych sektorów i form własności: prywatnej i państwowej – pewnego pośredniego sektora społecznego.

Nie jest to problemy nowy, gdyż – obok aktualnie wysuwanych pewnych rozwiązań nowatorskich – podmioty tego rodzaju występują w praktyce już od dawna, posiadając zarówno charakter mniej lub bardziej lewicowy, jak i liberalny. Wśród podmiotów o charakterze mniej lub bardziej lewicowym wymienić należy przede wszystkim przedsiębiorstwa samorządowo-komunalne oraz organizacje spółdzielcze, typowe zwłaszcza w kontynentalnej Europie; z kolei do podmiotów o charakterze mniej lub bardziej liberalnym – zaliczyć trzeba fundacje oraz inne instytucje i organizacje nie obliczone na zysk (czyli tzw. non-profit), typowe zwłaszcza w krajach anglosaskich.

Szczególnie interesującym aspektem procesu deetatyzacji – czyli dosłownie „odpaństwowienia", ale jeszcze nie prywatyzacji – jest kwestia pewnych rozwiązań i podmiotów nowatorskich w tej dziedzinie.

Pionierską rolę odegrała tu idea tworzenia funduszy emerytalnych, funkcjonujących w specyficznych warunkach ustabilizowanej gospodarki rynkowej rozwiniętych krajów zachodnich już od dawna, a zdobywająca sobie coraz więcej zwolenników również u nas; zjawisko to łączy się z dyskusją na temat programów prywatyzacji, z jednej strony, a reformy dotychczasowego systemu ubezpieczeń społecznych, z drugiej. W związku z powyższym, szerszy aspekt problemu rozrósł się do ram projektu kompleksowej reformy funduszowej, polegającej na tworzeniu większej liczby podobnych autonomicznych funduszy, których celem byłoby zaspokajanie także innych, ważnych potrzeb społecznych. Bardziej liberalna wersja tego projektu wiąże się wprost z ideą prywatyzacji funduszowej, natomiast wersja bardziej uspołeczniona, odpowiadająca założeniom koncepcji SGR, właśnie z ideą deetatyzacji. Ta ostatnia uznaje możliwość dalszej ewolucji utworzonych funduszy społecznych w obydwu kierunkach, podobnie jak istniejących przedsiębiorstw państwowych, po ich komercjalizacji: a) w kierunku lokowania ich środków głównie w podmiotach gospodarczych prywatnych i nabierania w ten sposób coraz bardziej charakteru prywatnego; b) w kierunku lokowania środków głównie w podmiotach gospodarczych publicznych, państwowych tytułach własności oraz równoległych, innych trwałych funduszach społecznych, co pozwoli na utrzymanie stałego charakteru sektora społecznego.

Szczegółowy program tworzenia tego typu nowatorskich funduszy społecznych, wiążący się z ogólną koncepcją przekształceń systemowo-ustrojowych w Polsce, zarysowany został w wielu już opublikowanych pracach autora, do których sięgnąć mogą zainteresowani bliżej tym programem.[6]

Z kolei wśród tradycyjnych podmiotów szeroko pojętego sektora społecznego gospodarki szczególne miejsce przyznać należy organizacjom spółdzielczym. Wynika to z faktu, iż zasady spółdzielcze mogą być uznane za najbliższy, mikro- i mezzospołeczny odpowiednik makrospołecznej koncepcji SGR jako całości. Odpowiednik, wyrażający się w dążeniu do równowagi aspektu ekonomicznego, rynkowo-efektywnościowego oraz społeczno-socjalnego (uzupełnionego o ekologiczny i regulacyjny) aspektu procesu gospodarowania.

Trzeci proces, składający się na całość transformacji systemowo-ustrojowej, polegający na p r y w a t y z a c j i, jest najbardziej znany i pozornie nie powinien wymagać szerszego komentarza. W rzeczywistości uwzględnienia wymagają tutaj co najmniej dwa problemy:

1) Zarówno strona negatywna, w postaci postępującego zjawiska zmniejszania rozmiarów danego sektora państwowego, jak i pozytywna – w formie

[6] Zob. zwłaszcza T. Przeciszewski, *Program procesu przekształceń własnościowych wynikający z założeń społecznej gospodarki rynkowej (jako alternatywa wobec projektu tzw. darmowego uwłaszczenia społeczeństwa)* [w:] *Społeczna gospodarka rynkowa. Polityka – Etyka – Gospodarka*, Akademia Ekonomiczna, Katowice 1995, s. 271–281.

konieczności zarysowania koncepcji optymalnej wielkości nowoczesnego sektora publicznego (obejmującego tak przedsiębiorstwa państwowe, jak samorządowo-komunalne);

2) zapewnienie właściwej struktury branżowej tego sektora, łączącej się z utrzymaniem własności publicznej w tzw. gałęziach strategicznych. Wśród tych ostatnich szczególnej uwagi wymaga pozostawienie we władaniu publicznym jednostek odpowiedniej części tzw. sfery regulacyjnej, z bankami oraz instytucjami ubezpieczeniowymi na czele.

Wreszcie ostatni proces tzw. korporatyzacji łączy się z dwoma rodzajami zabiegów:

- W krótkim i średnim okresie – z prawidłowym funkcjonowaniem tzw. Komisji Trójstronnej, pełniącej już obecnie rolę arbitrażową w nieuniknionych konfliktach między przedstawicielami pracy najemnej oraz własności i przedsiębiorczości.
- W okresie długim – z budową rozwiniętego systemu samorządowego wszelkich typów – obok już istniejącego terytorialnego – głównie społeczno-gospodarczego i zawodowo-kulturalnego. Powyższy system swoiście multisamorządowy powinien stać się podstawą funkcjonowania w pełni samorządowego Senatu, czyli II izby parlamentarnej, przejmując też szereg kompetencji, dotychczas zbyt rozbudowanego, mechanizmu interwencji państwowej.[7]

MIĘDZYNARODOWE ODPOWIEDNIKI KONCEPCJI SGR JAKO DŹWIGNIE JEDNOCZĄCEJ SIĘ EUROPY

Formalnie rzecz traktując, z pierwszą i bardzo radykalną formułą integracji Europy wystąpił hr. Coudenhove-Kalergi, polityk austriacki. Przybrała ona od razu maksymalny wymiar Stanów Zjednoczonych Europy, wyrażając się w założeniu zaraz po I wojnie w 1923 r. organizacji pod nazwą Unii Paneuropejskiej. Praktycznym torem realizacji tej formuły – w jej o wiele bardziej ograniczonym zakresie – była Liga Narodów, utworzona w styczniu 1920 r. W całym okresie międzywojennym nie odegrała ona jednak większej roli, gdyż Niemcy hitlerowskie wystąpiły z niej już w 1933 r., Włochy w 1937 r., a Związek Radziecki w 1934 r. Przy bardzo ograniczonym skucesie maksymalistycznych teorii kosmopolitycznych i praktyk realizacyjnych Ligi Narodów, ważną rolę w przygotowywaniu etyczno-społecznych podstaw procesów integracyjnych w Europie odegrała tzw. Unia Mechlińska, organizacja katolickich uczonych, świeckich i duchownych, opracowująca i publikująca kolejne wersje tzw.

---

[7] Szerzej na ten temat zob. T. Przeciszewski, *Głos w dyskusji nt. Senatu jako II izby parlamentarnej o charakterze samorządowym* [w:] *Senat – Izba Samorządowa. Seminarium*, Biuro Studiów i Analiz Kancelarii Senatu, zesz. S-7a, grudzień 1994 r., s. 73-79.

Kodeksu Społecznego. Jego pierwsze wydanie nastąpiło w 1927 r., a kolejne – w 1933 i 1948 r. Polskie tłumaczenie Kodeksu ukazało się w wydawnictwie Towarzystwa Wiedzy Chrześcijańskiej w Lublinie przy KUL (Katolickim Uniwersytecie Lubelskim) w pierwszej redakcji w 1928 r., zaś w drugiej w 1934 r.

Z wydaniem Kodeksu Społecznego łączyło się opublikowanie przez Unię Mechlińską dwu dalszych Kodeksów, związanych z uszczegółowieniem niektórych tez, dotyczących współżycia międzynarodowego:

1. Kodeksu Moralności Międzynarodowej – z dwoma wydaniami z 1937 i 1949 r.
2. Kodeksu Moralności Politycznej z 1957 r.

Treść katolickiej etyki międzynarodowej przedstawia w sposób najbardziej rozwinięty w swym obszernym podręczniku nestor polskich specjalistów z tego zakresu, prof. Cz. Strzeszewski z KUL.[8] Oprócz zgromadzonego przez niego materiału, wskazane jest powołanie się również na najbardziej miarodajne sformułowania dokumentów Stolicy Apostolskiej z tej dziedziny.

Już Papież Pius XII w swej encyklice *Summi pontificatus* z 20.10.1939 r. stwierdził, co następuje: „Rodzaj ludzki, jakkolwiek z prawa natury ustanowiony przez Boga, dzieli się na grupy społeczne, narody i państwa, niezależne jedne od drugich w zakresie organizacji życia wewnętrznego i władzy wewnętrznej, to jednak w istocie jest złączony wzajemną więzią moralną i prawną w jedną wielką wspólnotę, podporządkowaną dobru wszystkich narodów i rządzoną przez odrębne prawa, które chronią jej jedność i przyczyniają się do rozwoju jej pomyślności”.[9]

Papież Polak Jan Paweł II poszedł w swych sformułowaniach o krok dalej, posługując się już nawet pojęciem uniwersalizmu. Stwierdził on, że nastąpił współcześnie „wzrost poczucia uniwersalizmu i wyraźniejsza świadomość jedności rodzaju ludzkiego [...], uznanie wzajemnej zależności w ramach prawdziwej solidarności i wreszcie... pragnienie i możliwość – nawiązania kontaktów z braćmi i siostrami ponad sztucznymi podziałami geograficznymi, granicami państwowymi czy rasowymi”.[10]

W konsekwencji społeczność międzynarodowa powinna mieć niezbędny charakter pomocniczy w stosunku do społeczności państwowych. Na ten temat wspomniany wyżej Kodeks moralności międzynarodowej wypowiada się w sposób następujący: „Naturalna dążność do uspołecznienia, która skłania jednostki do szukania we wzajemnej pomocy koniecznego uzupełnienia słabości i przyrodzonego niedostatku, skłania państwa do szukania w ścisłej i stałej współpracy

---

[8] Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Wyd. III. Red. Wyd. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1994, s. 541-574.

[9] *Ibid.*, s. 541.

[10] Jan Paweł II, *Dives in misericordia*, s. 541.

środka dla spełnienia wszystkich zadań, jakie mają wobec swych własnych poddanych".[11]

Powyższej rosnącej świadomości, dotyczącej konieczności intensyfikacji form współżycia międzynarodowego po II wojnie światowej, towarzyszyły – już bardziej znane – procesy integracyjne w skali ogólnoludzkiej i europejskiej.

W skali ogólnoludzkiej wyraziły się one w powołaniu ONZ, co nastąpiło na podstawie Karty N.Z., podpisanej 26.06.1945 r. na Konferencji w San Francisco. W ramach ONZ jako całości zaczęło też powstawać wiele organizacji specjalistycznych i regionalnych. Jedną z pierwszych, najbardziej znanych jest UNESCO – Organizacja N.Z. d/s Oświaty, Nauki i Kultury z siedzibą w Paryżu (powołana w 1946 r. przy udziale Polski).

Wśród organizacji regionalnych najbardziej interesują nas losy integracji europejskiej, której odcinek cywilny, tj. poza NATO, rozpoczął swe istnienie w 1951 r. – w postaci Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali. Jej członkami-założycielami było sześć tych samych państw, które w 1957 r. traktatem rzymskim utworzyło już właściwą EWG – Europejską Wspólnotę Gospodarczą (tj. Francja, NRF, Włochy, Belgia, Holandia i Luksemburg). Organizacja ta przekształciła się później w Unię Europejską o większej liczbie członków, do składu której została zaproszona w lipcu 1997 roku również Polska. W najbardziej ogólnym ujęciu już od dość dawna współzawodniczą tu ze sobą co najmniej dwie przeciwstawne formuły: Europy ojczyzn i Europy regionów. W ramach formuły pierwszej idzie o utrzymanie tożsamości i autonomii instytucjonalno-państwowej poszczególnych narodów, podczas gdy przy przyjęciu drugiej – oznacza to powstanie nowej narodowości europejskej, z głównym przejawem autonomii instytucjonalnej na szczeblu regionalnym (tzw. Euroregionów). Podczas gdy dla budzenia samej potrzeby integracji ponadnarodowej istotne są zalecenia katolickiej i ogólnochrześcijańskiej myśli i etyki społecznej, omówione wyżej, to dla ich konkretyzacji, w postaci określonej formuły, szczególnie pożyteczne mogą być doświadczenia amerykańskie, związane z dyskusją nad ideą narodowości w Stanach Zjednoczonych.

Ponieważ, jak sygnalizowano, tematyką tą zajmował się autor w czasie kilku pobytów studialnych w Stanach, łączących się z napisaniem monografii na temat Polonii amerykańskiej, korzysta on z okazji, aby zwłaszcza dorobkiem teoretycznym w tym zakresie podzielić się z polskimi odbiorcami krajowymi. Najstarszą koncepcją narodowści w Stanach była teoria tzw. Angloconformity, tj. możliwie szybkiej amerykanizacji wszystkich grup imigrantów; miała się ona odbywać w ramach, bliskich europejskiemu nacjonalizmowi, założeń i wartości reprezntowanych przez anglosaskich, protestanckich założycieli Stanów Zjednoczonych, wywodzących się z kręgów tzw. WASP (Whitle Anglo-Saxon Protestants – Białych anglosaskich protestantów).

[11] Strzeszewski, *op. cit.*, s. 545.

Na równie szybką amerykanizację, ale o przeciwstawnym, kosmoplitycznym charakterze, nastawiona była druga teoria narodowości, reprezentowana przez koncepcję tzw. Melting Pot (tygla lub garnka etnicznego). Została ona sformułowana przez Israela Zangwilla w 1909 r. Według tej teorii, przybywający do Stanów imigranci mają zrezygnować ze wszystkich swoich dotychczasowych wartości, przetapiając się w symbolicznym tyglu na standardowych Amerykanów, ludzi bez przeszłości.

Obydwie powyższe skrajne teorie możliwie szybkiej i radykalnej amerykanizacji zostały później zastąpione teorami bardziej humanistycznymi i umiarkowanymi. Polegały one na próbie pogodzenia amerykanizacji, o charakterze głównie językowym, z możliwością zachowania dotychczasowych pozytywnych wartości kulturowych poszczególnych grup etnicznych.

Najbardziej ogólna z nich – i jednocześnie najczęściej akceptowana obecnie – wyraża się w tzw. pluralizmie kulturowym, sformułowanym przez H. M. Kallena w latach 1915–1924.[12] Polega ona na postulacie przyjęcia języka angielskiego (w wersji amerykańskiej) – przy jednoczesnym zachowaniu dotychczasowych wartości kulturowych poszczególnych grup etnicznych, które mają wzbogacić wspólną, nową kulturę ogólnoamerykańską.

Poza wymienionymi trzema teoriami etnicznymi rozwijały się i rozwijają liczne następne, z których większość można uznać za rozwinięcie lub konkretyzację ostatniej koncepcji pluralizmu kulturowego. Z teorii tych na uwagę zasługują przede wszystkim dwa następujące kierunki poszukiwań:

a) w postaci rozwinięcia teorii tygla do ram tzw. tygla wielokrotnego, tj. odbywającego się w trzech głównych grupach religijno-wyznaniowych: protestanckiej, katolickiej i żydowskiej (R. J. R. Kennedy, 1944 oraz W. Herberg, 1955).[13]

b) w formie wskazania na związki poszczególnych grup etnicznych z interesami grupowymi lub wręcz klasowymi, jako że przedstawiciele nowych fal imigracyjnych zaczynają z reguły od wykonywania najcięższych prac fizycznych (D. P. Moynihan i N. Glazer, 1963).[14]

Ważnym wydarzeniem dla kolejnego tzw. ethnic revival, czyli ożywienia więzi etnicznych w Stanach, było zwycięstwo w latach 1964–1966 ruchu o prawa

---

[12] Wśród prac H. M. Kallena z lat 1915–1924 najważniejsza była: *Culture and Democracy in the United States* (*Kultura i demokracja w Stanach Zjednoczonych*), Arno Press, N. York (1924), wydanie z 1970 r.

[13] W. Herberg, *Protestant, Catholic, Jew; an essay in American religious sociology* (*Protestant, Katolik, Żyd; szkic z amerykańskiej socjologii religii*), Doubleday, Garden City, N. York 1955.

[14] Szczegółową analizę wszystkich powyższych teorii etnicznych zawierają dwa monumentalne wydawnictwa, oba przygotowane przez szeroki wachlarz wybitnych specjalistów: *Harvard Encyclopedia of American Ethnic Groups*, editor Stephen Thernstrom. The Belknap Press of H.U.P., Cambridge Mass. 1980; *Ethnic Relations in America. The American Assembly*, Columbia University. Prentice-Hall, Englewood Cliffs, N. Jersey, 1982.

obywatelskie (Civil Rights Movement); na czele tego ruchu stali działacze murzyńscy, ze znanym pastorem M. Lutherem Kingiem na czele, który utorował drogę do likwidacji ostatnich prawno-ustawodawczych form dyskryminacji mniejszości rasowo-narodowościowych w Stanach.

Jak widać z krótkiego przeglądu teorii powstało w Stanach Zjednoczonych bardzo wiele koncepcji narodowości; mogą one stanowić dość istotnie podstawy dla podjęcia dyskusji na temat jednoczącej się Europy.

UWAGI KOŃCOWE I WNIOSKI

Poznawszy dwa podstawowe aspekty problemu, w postaci swoistej integracji wewnętrznej społeczeństw na gruncie koncepcji systemowej SGR oraz ich integracji zewnętrznej – w ramach jednoczącej się Europy – wskazane jest zaakcentowanie ich pewnych wspólnych idei przewodnich.

Swoisty uniwersalizm wewnątrzkrajowy można ująć w postaci rozwinięcia chrześcijańsko-demokratycznej idei korporacyjnej, czyli współpracy klas – do szerszych, pozawyznaniowych ram idei demokracji korporacyjnej. Bez rezygnacji ze swych istotnych interesów grupowych, przedstawiciele dwu głównych grup tego rodzaju, tj. pracowników najemnych oraz właścicieli i przedsiębiorców, mogą i powinni uzyskać możliwość ich uzasadnionego stopnia realizacji na gruncie podstawowych założeń koncepcji systemowej SGR. Ich końcowym etapem urzeczywistnienia powinien być ostatni, czyli czwarty proces transformacji ustrojowej, w postaci właśnie korporatyzacji gospodarczej. Korporatyzacji, polegającej w krótkim i średnim okresie na właściwym funkcjonowaniu tzw. Komisji Trójstronnej, a w długim – wszystkich rodzajów samorządu społecznego, z multi-samorządowym Senatem na czele.

Z kolei swoisty uniwersalizm w skali międzynarodowej można by związać z ideą demokracji – już bezpośrednio uniwersalistycznej, w naszym przypadku w skali Unii Europejskiej. Jest sprawą ciekawą, że głębsze podstawy tej idei mogą być łączone z religijnymi podstawami etyczno-społecznymi: poczynając od formuł katolickich Kodeksów społecznych i międzynarodowych, a kończąc na idei wielokrotnego tygla etnicznego, aktualnego w Stanach Zjednoczonych. Ta ostatnia idea preferuje pluralizm kulturalny, połączony z wyodrębnieniem jego trzech głównych wyznaniowych kierunków realizacyjnych: w wersji europejskiej – katolickiego, protestanckiego i żydowskiego (a być może innych).

Nie uważając powyższych rozważań i konkuluzji za ostatnie słowo w dyskusji na tematy poruszane wyżej, wydaje się, że mogą one być uznane za pożyteczny wstęp do pogłębionego ujęcia tego typu dyskusji.[15]

[15] Ten pożyteczny wstęp – do pogłębionego ujęcia dyskusji na poruszone tematy – dokonany został najpierw w formie referatu, jaki autor przedstawił na Pierwszym Europejskim Kongresie Uniwersalizmu (w dniach 18–24.08.1997 r. w Uniwersytecie Warszawskim).

SUMMARY

The beginning of the SME (SGR) systems concept is bound with its internal country aspect in FRG (Federal Republic of Germany) during first years after the World War II. General premises of this concept were inspired by the Ch.D. (Christian Democracy) circles standpoint there. The standpoint was based on the principles of the CST (Catholic Social Thought), as well as on the general Christian ones (in a Protestant version). The next third contribution to the SME systems concept was made later by the social-democratic thought representatives (after the electoral victory of the SPD party in FRG).

Starting a closer analysis of the SME systems concept intercountry universalistic society perspective, the author underlines its important role within the desirable possibility to reintegrate a majority of our nation – around its main assumptions.

The most important SME systems features within its initial variant, started in FRG, are based on the Christian social-ethical premises, connected with two fundamental social questions: the working class question, i.e. the old one, and the family (familial) question, as a new one.

The second stage of SME systems is bound with utilization of other developed countries experience, as well as of the UNO (United Nations Organization), on the whole. It results in the three-aspects variant of this formula – as the SER-ME (social, ecological and regulated market economy) systems concept.

This concept may be accepted – only in such a developed, broader variant – as a base for a correct ownership transformation programme (in Poland and other so-called postsocialist countries).

From the formal-juridical point of view, the SME systems concept already gained an obligatory character in Poland in the new Constitution text. Trying this case on its merits, this was connected, unfortunately, with taking into account only too one-sided, liberal interpretation – of basing this concept on the simple private ownership model. Its correct definition ought to be connected with an acceptance of the ownership pluralism principle, with only a predominace of the private ownership.

The ownership transformation model, consistent with SME systems concept foundations, requires taking into account not only a unique privatization process, but as many as four ones, being to some degree its consecutive stages: the commercialization process, the deetatization, privatization and corporatization ones.

A particular stress ought to be put on the intermediary deetatization process, connected with a transfer of the former state ownership – for the sake of the decentralised subjects, having a broad collective and social character. Among these subjects a particularly important role ought to be played by the innovative formula of the so-called financial funds privatization art, with a pioneer function within it of the Retirement Funds. Among traditional subjects of this kind there has to be taken into account, first of all, a necessity of the cooperative organizations reconstruction. This results from the fact, that the cooperative movement principles may be acknowledged as the closest, micro- and mezzo-scale counterparts of the macro-scale SME systems concept on the whole.

Within the third privatization process – there have to be taken into account at least two important problems:

a) of the optimal public sector global size.

b) of the so called strategic branches within its structure, with banks and insurance institutions at the head.

The last process of the so-called corporatization is connected with two kinds of reforms:

a) of a proper Threeside Commission, functioning as an arbitration mechanism institution in a short- and middle-time perspective.

b) of a developed self-governmental system construction, as a base for a fully self-governmental Senate model functioning, being an addresse of several functions, performed till now by the too far developed state intervention mechanism.

The second part of the paper is bound with the international counterparts of the SME systems concept, as levers of the unifying itself Europe. The author begins it with reminding the maximalist

formula of the United States of Europe and its limited realization aspect – under the shape of the League of Nations during the inter-war period. An important role – in preparing the social-ethics foundations of the integrative European processes – was played in turn by the organisation of the so-called Malines Union (grouping Catholic specialists in social ethics). The Union has published several consecutive versions of the Catholic Social Code (beginning since 1927), as well as of two further similar codes: of the International Morality (since 1937) and of the Political one (in 1957).

The above mentioned growing awareness of the international cooperation necessity after World War II, was accompanied by – already better known – integrative processes in a global and European scale. Some short information on the UNO – United Nations Organisation creation is provided, as well as on its specialist suborganisations (as UNESCO) and regional ones (as EEC – European Economic Community and later EU – European Union).

Passing to the case on its merits, the author focuses on the existence of at least two controversial formulas: Europe of Mother countries and Europe of regions (Euroregions). According to the authors opinion, the American experience, connected with a discussion on the nationality idea in the United States may be seen as useful.

The oldest concept in this area was the so-called Anglo-conformity theory, i.e. of a quick Americanization of all immigrant groups – on the ground of values, represented by the Anglosaxon, Protestant United States Founders (WASP). Quick Americanization – but of an opposite, cosmopolitan character – was also a goal of the second nationality theory, represented by the so-called Melting Pot concept.

As a result of a clash of these first, mostly opposite concepts further intermediary nationality concepts were emerging, beginning with the famous Cultural Pluralism theory at the head. They consisted in an attempt to reconciliate Americanization, of a mostly linguistic character, with a possibility to maintain positive cultural values of different ethnic groups. The two following ones have to be taken into account first of all: a) The so-called Multiple Melting Pot theory, reflecting the specific aculturation processes, occurring within three main religious-denominative groups: the Protestant, Catholic and Jewish ones. b) The theory putting stress on connections among different ethnic groups – and group economic interests (sometimes even directly of a social class character).

At the end of the paper the author is trying to formulate some common leading ideas – of the analyzed topics. Within a specific intercountry universalism – such leading idea is seen in the corporative democracy formula. a particular stress within it ought to be laid on the final, fourth transformation proces – of the corporatization.

In turn, the specific universalist idea – on the international scale – may be connected with a direct universalist democracy formula. Its social-ethic premises ought to rely on the foundations of the main religious denominations existing in Europe.